Na straży WYBRZEŻA

GAZETA MARYNARKI WOJENNEJ

Nr 1 (34) Gdynia, dnia 3 stycznia 1951 r. Rok II

ROK UBIEGŁY PRZYNIÓSŁ NAM NOWE DOWODY, JAKIE OLBRZYMIE KORZYŚCI CZERPIEMY Z NASZEJ WSPÓŁPRACY ZE ZWIĄZKIEM RADZIECKIM, Z JEGO BRATERSKIEJ POMOCY, Z JEGO GOTOWOŚCI DZIELENIA SIĘ SWYM WIELKIM DOROBKIEM TECHNICZNYM I NAUKOWYM, PRZEKONALIŚMY SIĘ JAK POTĘŻNYM BODŹCEM DLA ROZWOJU NASZEJ NARODOWEJ SZTUKI I NAUKI JEST ZACIEŚNIENIE BRATERSKICH STOSUNKÓW Z RADZIECKĄ SZTUKĄ I NAUKĄ.

Bolesław Bierut

Najważniejszym naszym zadaniem jest umocnienie walki o pokój

Orędzie noworoczne Prezydenta RP do Narodu Polskiego

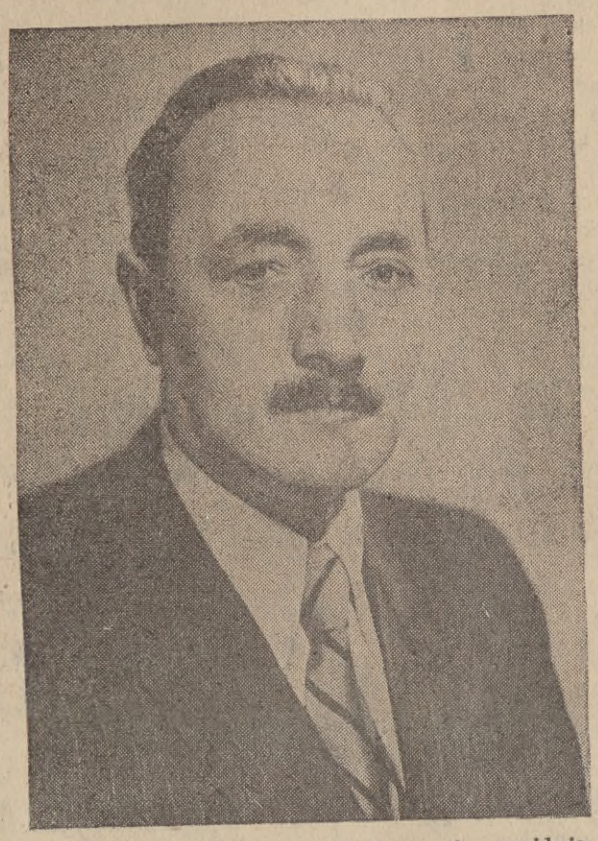

OBYWATELE! ROBOTNICY, CHŁOPI, PRACOWNICY UMYSŁOWI! PRZODOWNICY PRACY! OFICEROWIE I ŻOŁNIERZE! MŁODZIEŻY POLSKA! SIOSTRY I BRACIA!

Pozdrawiam Was gorąco i serdecznie z okazji Nowego Roku.

Rok, który minął, był pierwszym rokiem pracy w ramach naszego potężnego Planu 6-letniego — planu wielkiego uprzemysłowienia Polski i zbudowania podstaw socjalizmu w naszym kraju. Żegnając ten rok stwierdzamy z radością: **polskie masy pracujące wykonały pomyślnie, wykonały przedterminowo lub bez opóźnień, wykonały ogólnie z nadwyżką planowo zadania minionego 1950 roku. Mamy prawo być dumni z tego nowego i doniosłego sukcesu.**

Zadania pierwszego roku wielkiego Planu 6-letniego były niełatwe, stanowiły poważny egzamin dla całego naszego przemysłu i gospodarki ogólnonarodowej. **Egzamin ten wypadł dobrze.**

Planowaliśmy znaczne zwiększenie produkcji przemysłu w porównaniu z rokiem poprzednim — mianowicie o 22 proc. Klasa robotnicza wypełniła to zadanie z nadwyżką. Budownictwo nowych zakładów przemysłowych, nowych fabryk, nowych domów, nowych szkół, nowych ośrodków zdrowia, nauki, kultury, sztuki zaplanowane zostało w rozmiarach prawie o połowę większych, niż w roku poprzednim. Masy pracujące wypełniły ten plan i przy tym wypełniły go w sposób bardziej sprawny i zorganizowany, niż w poprzednich okresach.

W NARODZIE NASZYM WYZWALAJĄ SIĘ, ROSNĄ I DOJRZEWAJĄ POTĘŻNE SIŁY I TALENTY

O czym świadczą te wspaniałe wyniki pracy narodu polskiego? Świadczą one, **że w narodzie naszym wyzwalają się, rosną, dojrzewają potężne siły i talenty twórcze, że znajdują one dla swego rozwoju pole i warunki jakich nigdy przedtem naród nasz nie posiadał.** Przypomnijmy sobie jaką to ciężką troską dla człowieka pracy w Polsce przedwojennej było znalezienie stałego zajęcia. Dziś troska ta należy już do bezpowrotnej przeszłości. **Dziś ojczyzna nasza potrzebuje sprawnych rąk, wnikliwych umysłów, wybitnych talentów coraz więcej, coraz więcej..**

Przypomnijmy sobie jakim ciężkim brzemieniem były dla wielu matek i ojców narodziny dziecięcia, powiększenie rodziny, ilu to podrzutków mieściły przytułki i schroniska miejskie, jaki wielki odsetek stanowiła śmiertelność wśród niemowląt... **Dziś wzrost liczby narodzin jest sukcesem witanym z radością przez cały naród, dziś państwo śpieszy z pomocą każdej matce pracującej i jej nowonarodzonemu dziecku, dziś śmiertelność szczególnie wśród niemowląt, ale i wśród dorosłych obniżyła się poważnie w porównaniu z latami przedwojennymi. Dziś kraj oczekuje z niecierpliwością na nowe szkolące się kadry spośród młodzieży, dziś dziewczęta i chłopcy po wyjściu ze szkół bez trudu znajdują niezwłocznie pracę w obranym przez siebie zawodzie. Dziś każdy, kto pragnie powiększyć swą wiedzę, swe kwalifikacje, swe uzdolnienia — może to osiągnąć.**

Co oznaczają pomyślne wyniki pracy pierwszego roku wielkiego planu uprzemysłowienia Polski dla gospodaki i kultury naszego kraju, jaką posiadają wagę i znaczenie dla dalszego wzrostu siły i dla przyszłości naszego państwa już w niedalekim czasie?

Świadczą one bezpornie o tym, **że wielkie, przełomowe i godne podziwu zadania Planu 6-letniego są wykonalne.**

Zadecyduje o tym nasza praca, nasz zapał, nasza ofiarność, nasza umiejętność i organizacja w rczpoczynającym się dziś nowym 1951 r. Zadania tego nowego roku są większe, rozmiary produkcji są szersze, nakłady w nowe budownictwo, w nowe inwestycje są wyższe niż w roku, który minął ale im więcej wkładamy środków w nową technikę, w nowe budownictwo, w nowe doskonalsze maszyny i narzędzia pracy, słowem — w realizację wielkiego planu uprzemysłowienia Polski, tym szybciej rosną nasze siły, tym w lepszych warunkach rozwijać się będzie nasza praca w każdym następnym roku, tym większy będzie wzrost naszego bogactwa narodowego, tym szybszy i wspanialszy rozwój zabezpieczymy dla naszej kultury, dla potęgi i dobrobytu naszej ojczyzny.

Nigdy przedtem, w poprzednich okresach naszej historii, naród nasz nie miał możności budować tak potężnie i trwale fundamentów swej przyszłości, jak dziś. Wielka część naszego dochodu narodowego szła dawniej do kieszeni wyzyskiwaczy, wzbogacała dywidenty kapitalistów zagranicznych, ginęła wskutek marnotrawstwa i sprzeczności kapitalistycznego systemu gospodarczego. **Dziś cały stworzony w ciągu roku przyrost w dochodzie narodowym użyty zostaje na budownictwo nowych zakładów pracy i ulepszenie starych, na udoskonalenie techniczne, na inwestycje kulturalne, naukowe i społeczne, na oświatę i wychowanie młodego pokolenia, na odbudowę zniszczonych miast, na polepszenie warunków bytu mas pracujących.**

MUSIMY PODWAJAĆ NASZE WYSIŁKI, MUSIMY GOSPODAROWAĆ JAK NAJOSZCZĘDNIEJ

Jasne jest, że aby odrobić zacofanie, które pozostawił nam w spuściźnie ustrój kapitalistyczny, aby zbudować potężną bazę techniczną dla całej naszej gospodarki — dla przemysłu, rolnictwa, transportu, komunikacji, żeglugi, handlu — aby postawić uprzemysłowienie Polski na należytym nowoczesnym poziomie — **musimy podwajać nasze wysiłki, musimy gospodarować jak najoszczędniej. Tylko dzięki temu będą szybciej rosły zręby nowego gmachu Polski Ludowej — wspaniałego a nie ubogiego, nowoczesnego a nie zacofanego, stalowego a nie drewnianego.** Mamy plan takiego gmachu — jest to nasz Plan 6-letni.

Wznosimy mocne, spiżowe, niezniszczalne jego fundamenty.

Uczymy się budować coraz lepiej.

Rosną szeregi przodowników pracy, rozszerzają się formy i wyniki współzawodnictwa socjalistycznego, coraz wspanialej, serdeczniej, ofiarniej rozpala się w gorących sercach młodzieży i bohaterskich robotników płomienny entuzjazm pracy, przetwarzającej w czyn porywające zadania wielkiego planu uprzemysłowienia Polski. Wzrasta wydajność pracy i osiągamy stopniowo obniżenie kosztów produkcji. W wyniku tego **możemy przystąpić stopniowo do planowej polityki obniżki cen na produkty przemysłowe i masowego spożycia. Dalszy wzrost wydajności i spadek kosztów produkcji zabezpieczy wzrost realnego poziomu płac, a tym samym i wzrost stopy życiowej mas pracujących również w drodze systematycznego wzrostu siły nabywczej pieniądza.**

Rozwija się i wzrasta nasza gospodarka rolna — roślinna i hodowlana. Coraz więcej traktorów, maszyn uprawia nasze pola, coraz więcej użyźnia je nawozów sztucznych. Obfitsze stają się plony, jako skutek lepszych metod uprawy i wzrostu doświadczenia oraz wiedzy rolniczej wśród przodujących chłopów. Pomoc państwa dla rolnictwa, planowa kontraktacja hodowli i roślin technicznych, coraz szerszy rozwój spółdzielczości, elektryfikacji, oświaty, kultury na wsi — sprzyja wzrostowi produkcji rolnej. Coraz bardziej — wbrew bogaczom — zyskują na wsi na znaczeniu chłopi małorolni i średniorolni. Coraz bardziej oczywiste mają dowody troskliwości i pomocy ze strony państwa ludowego, ze strony klasy robotniczej. Coraz aktywniejszy jest ich udział w radach narodowych, w rządzeniu państwem.

Wbrew przesądom i wrogiej propagandzie, torują sobie coraz skuteczniej drogę rolnicze spółdzielnie produkcyjne, dając wynikiem swej pracy dowód i przykład wyższości tej formy gospodarowania na roli, która przynosi chłopom pracującym wzrost dobrobytu i kultury. Mimo poważnego zwiększenia się konsumcji mięsa i produktów rolnych **możemy już samodzielnie zaspakajać pełne swe zapotrzebowanie na produkty roślinne i hodowlane. Rolnik nie ma dziś żadnych obaw i kłopotów w dziedzinie zbytu swych produktów, a stałość cen na podstawowe produkty rolne i hodowlane zabezpiecza mu dochodowość jego gospodarki.**

MAMY ZNACZNE OSIĄGNIĘCIA W HANDLU ZAGRANICZNYM I ŻEGLUDZE MORSKIEJ

Znaczne osiągnięcia przynosi nam rok miniony w dziedzinie rozwoju handlu zagranicznego i żeglugi morskiej. **Polskie okręty handlowe w roku ubiegłym w swych dalekomorskich rejsach oceanicznych zawijały do dalekich portów Lewantu, Indii, Pakistanu, Chin. Rozwija się szybko nasze rybołówstwo. W coraz szerszym zakresie nasze polskie morze staje się terenem pracy i doświadczeń nowych zastępów młodzieży, a szkoły morskie kształcą nam coraz liczniejsze kadry przyszłych żeglarzy.**

Rok ubiegły przyniósł nam nowe dowody, jakie olbrzymie korzyści czerpiemy z naszej współpracy ze Związkiem Radzieckim, z jego braterskiej pomocy, z jego gotowości dzielenia się swym wielkim dorobkiem technicznym i naukowym, przekonaliśmy się jak potężnym bodźcem dla rozwoju naszej narodowej sztuki i nauki jest zacieśnienie braterskich stosunków z radziecką sztuką i nauką. Przekonaliśmy się jak pomaga nam zacieśnienie współpracy gospodarczej z krajami demokracji ludowej, z Chińską republiką Ludową i z Niemiecką Republiką Demokratyczną.

OBYWATELE! SIOSTRY i BRACIA!

Z dumą żegnamy rok miniony — rok wspaniałej twórczej pracy — i z otuchą, z nowymi siłami i poważnym dorobkiem witamy Nowy Rok. Jaką sprawę, jakie zadanie winniśmy wysunąć na czoło naszych dążeń i wysiłków?

NAJWAŻNIEJSZĄ, DECYDUJĄCĄ SPRAWĄ, GŁÓWNYM ZADANIEM NASZYM I WSZYSTKICH LUDZI PRACY NA CAŁYM ŚWIECIE JEST WZMOCNIENIE WALKI O POKÓJ.

System imperialistyczny gnije. pogrąża się w sprzecznościach, w awanturnictwie i zdziczeniu. Podżegacze wojenni, pogłębiając upadek własnych społeczeństw, mobilizują wszystkie znajdujące się w ich rozporządzeniu siły na dzieło zniszczenia, a nie na potrzeby mas ludzkich Od sześciu miesięcy z górą armie imperialistów pustoszą piękny kraj koreański i mordują jego ludność. Pod zbankrutowanym i zhańbionym hasłem faszystowskim: krucjaty przeciwko ZSRR — usiłują agresorzy amerykańscy, nowi podpalacze świata, ożywić trupa hitlerowskiego Wehrmachtu, odrodzić militaryzm niemiecki, aby znów rzucić go przeciwko Polsce, przeciwko krajom demokracji ludowej, przeciwko narodom radzieckim. Adenauery i Schumachery myślą o rewanżu, snują zbrodnicze plany, aby znów uzbroić hitlerowskie pancerne dywizje i znów siać pożogę i zniszczenie na polskich ziemiach. Niczego widać nie nauczyły podżegaczy wojennych klęski poniesione w Korei, w Chinach, w Vietnamie. I nic dziwnego. To nie oni sami ponoszą skutki tych klęsk, lecz ich narody, oni zaś — kapitaliści — czerpią jeszcze zyski z tych zbrodni.

W POLSCE ROŚNIE BRATERSKA SOLIDARNOŚĆ, JEST PRACA DLA WSZYSTKICH, OŚWIATA DLA WSZYSTKICH, SPOKÓJ, PEWNOŚĆ JUTRA

Dlatego też wszystkie narody świata muszą zaostrzyć swą czujność. Kraje, gdzie władzę sprawuje lud pracujący, są niezwyciężone. Siły bojowników pokoju są dziś wielokrotnie większe, niż w okresie minionej wojny i rosnąć będą nieustannie. Podstawą ich wzrostu i ich potęgi niezwyciężonej jest siła moralno-ideowa milionowych mas ludzkich, jest powszechna wola pokoju, jest nią twórcza pokojowa praca narodów wyzwolonych z jarzma imperializmu. **Obóz pokoju jest dziś w stanie przeciwstawić się wojnie — jeśli zjednoczy swe siły.** Dlatego nie wolno nam szczędzić ani sił, ani ofiar, aby wzmóc naszą obronność.

Jeszcze niemało wrogów również w naszym kraju czyha na nasz spokój, chce przeszkodzić naszej twórczej pracy, lecz im bardziej będziemy zwarci i czujni, tym bardziej izolowany i bezsilny będzie wróg.

Dziś już dla każdego wahającego się lub ogłupianego wrogą propagandą staje się jasnym:

W krajach kapitalistycznych wzmaga się drożyzna i bezrobocie, lęk i niepewność jutra, histeria wojenna, kłótnie i intrygi wzajemne.

U nas — w obozie pokoju — wzmaga się braterska solidarność, jest praca dla wszystkich, oświata dla wszystkich, spokój, pewność jutra, niezłomna wola obrony naszych zdobyczy.

(dokończenie na str. 2)

Orędzie noworoczne Prezydenta RP
do Narodu Polskiego

(dokończenie ze str. 1)

Wielkim historycznym wydarzeniem i dumą całego naszego narodu stał się w roku ubiegłym fakt odbycia w stolicy naszego kraju II Światowego Kongresu Pokoju. Po raz pierwszy w swych dziejach Polska gościła u siebie najznakomitszych przedstawicieli 80 narodów z całego świata, bojowników o pokój. Mamy prawo być dumni z tego, że blisko 2 i pół tysiąca ludzi postępowych z różnych zakątków kuli ziemskiej, o różnych poglądach i zapatrywaniach zwiedziło nasz kraj, przyglądało się naszej pracy i naszym osiągnięciom. Wszyscy ci ludzie wynieśli o naszym kraju i o naszej pracy niezwykle przyjazną i chlubną opinię, dali jej wysoką ocenę.

Z tym większym oddaniem i zapałem naród nasz winien zjednoczyć się i wzmóc swą twórczą pokojową pracę, która jest najlepszym naszym wkładem w ogólnoludzką walkę o pokój. Nasze budownictwo, nasze osiągnięcia, każdy procent nadwyżki naszego planu wielkiego uprzemysłowienia Polski, to pomnożenie sił całego narodu, a siły te służą dziś bezspornie wielkiej i ogólnoludzkiej sprawie pokoju.

KAŻDY POLAK POWINIEN ZDAWAĆ SOBIE SPRAWĘ, ŻE SWĄ PRACĄ TWORZY SIŁĘ, POTĘGĘ I HISTORIĘ NASZEGO NARODU

Aby przyspieszyć ten wzrost sił, aby zabezpieczyć i wzmóc tempo naszego budownictwa i uprzemysłowienia kraju, aby utrwalić i rozszerzyć nasze osiągnięcia — **musimy jeszcze mocniej zjednoczyć swą wolę, rozwinąć inicjatywę twórczą, wzmóc i pogłębić współzawodnictwo socjalistyczne, budzić zapał i ofiarność wśród współtowarzyszy pracy.** Walczymy z wszelkimi przejawami marnotrawstwa i nieposzanowania naszego społecznego majątku narodowego, który powinniśmy wspólnie strzec i pomnażać. **Gospodarujemy oszczędniej, troskliwiej, umiejętniej, przestrzegając tych zasad jako najwyższego nakazu moralnego i obowiązku wobec Ojczyzny.**

Każdy Polak powinien zdawać sobie sprawę, że swą codzienną pracą tworzy siłę, potęgę i historię naszego narodu. Utrwalamy niezawisłość Polski, jej autorytet, jej znaczenie i szacunek wśród innych narodów.

Budujemy swym dzisiejszym wysiłkiem lepszą przyszłość naszego pokolenia i pokolenia naszych dzieci. Pamiętajmy o tym codziennie nieustannie i nie szczędźmy sił, aby zapewnić naszej Polsce Ludowej najpełniejszy rozkwit jej kultury, jej sił i bogactw, aby zbudować jej wspanialsze jutro, aby przez wzrost jej sił i zdobyczy twórczych wzmóc zwycięstwo idei postępowych ludzkości, utrwalić pokój i braterstwo między narodami.

POZDRAWIAMY NARÓD RADZIECKI! POZDRAWIAMY WSZYSTKICH BOJOWNIKÓW POKOJU!

W dniu Nowego Roku pozdrawiamy wszystkich bojowników pokoju! Pozdrawiamy narody, broniące swej wolności, ślemy gorące życzenia zwycięstwa bohaterskiemu ludowi Korei!

Pozdrawiamy wielki Naród Radziecki — przodującą i niezwyciężoną siłę pokoju i postępu świata.

Życzymy narodom ZSRR dalszych i coraz wspanialszych osiągnięć w ich nieporównanym i budzącym podziw całego świata budownictwie. **Ślemy najgorętsze i najserdeczniejsze pozdrowienia oraz życzenia długich lat życia i zdrowia wielkiemu chorążemu pokoju, przyjacielowi naszego narodu, natchnionemu przywódcy najszlachetniejszych idei całej postępowej ludzkości — Józefowi Stalinowi!**

OBYWATELE! SIOSTRY I BRACIA!

W twardej pracy i walce wypleniamy u nas coraz skuteczniej stosunki oparte na wyzysku, na poniżeniu i gnębieniu człowieka przez człowieka.

Coraz mocniej opieramy stosunki między ludźmi na szlachetnych, socjalistycznych zasadach życzliwej współpracy i braterskiej wzajemnej pomocy.

Jest naszym wspólnym gorącym życzeniem, abyśmy w nadchodzącym roku — wbrew imperialistycznym siewcom zniszczenia i pożogi wojennej — osiągnęli na tej drodze dalsze sukcesy.

Do tego też będziemy wytrwale dążyli bardziej niż kiedykolwiek mocni jednością.

Życzę Wam z całego serca szczęścia i pomyślności w nadchodzącym Nowym Roku!

Oficerowie - członkowie PZPR
podnoszą swój poziom wyszkolenia

„Należy stwierdzić, że bez gruntownej znajomości praw rozwoju społecznego — mówi uchwała Biura Politycznego KC PZPR w sprawie zadań partii w dziedzinie masowego szkolenia partyjnego w roku szkolnym 1950/51 — a w szczególności leninowsko - stalinowskiej nauki o budownictwie socjalistycznym, o industrializacji i kolektywizacji, niemożliwa jest świadoma i aktywna realizacja linii partii w praktyce". — Uchwałę tę realizuje w całej rozciągłości Podstawowa Organizacja Partyjna Dowództwa Marynarki Wojennej. Zdjęcie niniejsze przedstawia fragment szkolenia partyjnego oficerów na temat „Wojna domowa w ZSRR w latach 1918—1922". Wykład prowadzi tow. Władysław Janocha.

Doniosłe uchwały Rady Ministrów

Obniżka cen
dalszym krokiem na drodze do dobrobytu

Uchwały Rady Ministrów w sprawie obniżki cen niektórych artykułów powszechnego użytku i w sprawie obniżki cen artykułów zaopatrzeniowych i inwestycyjnych są wyrazem polityki gospodarczej państwa ludowego, której celem jest zaostrzenie walki i obniżenie kosztów własnych, zwiększenie akumulacji i podniesienie stopy życiowej mas pracujących.

Uchwała ta pozostaje jednocześnie w związku z niedawną reformą systemu pieniężnego, która przez utrwalenie nowej waluty, stworzyła warunki dla praktycznej realizacji polityki pełnej stabilizacji cen i zapoczątkowała systematyczną obniżkę cen, przewidzianą na cały okres Planu 6-letniego.

Rada Ministrów stwierdza, iż w wyniku osiągniętej obniżki kosztów własnych produkcji i obrotu, oraz w rezultacie przeprowadzonej reformy systemu pieniężnego i dalszego ograniczania elementów kapitalistycznych — zaistniała możliwość zapoczątkowania polityki obniżki cen artykułów powszechnego użytku.

W związku z tym Rada Ministrów postanawia z dniem 1 stycznia 1951 roku obniżyć ceny pewnych artykułów powszechnego użytku a mianowicie: (podajemy tylko niektóre artykuły):

— mięsa wieprzowego o 10%,

— galanterii skórzanej produkcji przemysłu państwowego przeciętnie o 13%.

Rada Ministrów biorąc pod uwagę zarówno dotychczasowe osiągnięcia w zakresie obniżenia kosztów własnych produkcji, jak również i konieczność dalszej systematycznej walki o rozszerzenie i pogłębienie tych osiągnięć, dążąc do zapewnienia pomyślnych warunków dla realizacji zadań w okresie uprzemysłowienia kraju również i od strony właściwego ukształtowania cen postanawia: przeprowadzić z dniem 1 stycznia obniżkę cen szeregu artykułów inwestycyjnych i zaopatrzeniowych, np.:

— wyrobów metalowych, a w szczególności odlewów, drutów i wyrobów z nich, artykułów śrubowych, okuć budowlanych i meblowych i innych metalowych artykułów zaopatrzeniowych o 29%,

— sprzętu motoryzacyjnego (traktorów, samochodów ciężarowych, przyczep i silników, motopomp) średnio o 15%,

— papierów przemysłowo-technicznych i ochronnych średnio o 21%.

Obie uchwały mają szczególne znaczenie na tle sytuacji międzynarodowej, a mianowicie w obliczu żywiołowej zwyżki cen w krajach kapitalistycznych, pociągającej za sobą stały spadek stopy życiowej mas pracujących. I tak np. jeżeli przyjąć poziom cen hurtowych w USA w 1926 r. za 100, to dla artykułów żywnościowych wskaźnik ten wynosił w lutym 1950 r. — 156,8, w październiku już 172,5.

Nieprzewanie zwyżkują ceny m. in. we Francji, gdzie wskaźnik cen hurtowych artykułów rolnych wzrósł od lipca 1949 r. do listopada 1950 r. z 1638 do 1805, a wyrobów przemysłowych — 2405 do 2802 (przyjmując za 100 poziom z roku 1938). Fala zwyżki cen obejmuje również takie kraje kapitalistyczne, jak Szwecję, Szwajcarię, Belgię i inne.

W przeciwieństwie do tego, Polska Ludowa i inne kraje budujące podstawy socjalizmu nie mówiąc już o wspaniałym rozkwicie gospodarczym ZSRR, prowadzą politykę obniżania cen przez stały rozwój produkcji obniżania kosztów własnych, a co za tym idzie — gwarantują planowy wzrost stopy życiowej i dobrobytu ludzi pracy.

Łącznościowcy Floty
pogłębiają swą wiedzę
Po kursie instruktorsko-metodycznym

Ostatnio zakończył się w naszej jednostce kurs instruktorsko-metodyczny dla podoficerów łączności. Na zakończenie kursu oficer Chwiołka wygłosił referat, w którym mówił o roli i obowiązkach podoficera w Ludowym Wojsku Polskim.

Podoficer jest najbliższym, bezpośrednim przełożonym i wychowawcą marynarza. Pomaga on dowódcy w organizowaniu życia na okręcie, w utrzymaniu porządku, dyscypliny i gotowości bojowej jednostki. Właśnie podoficerowie są odpowiedzialni za poziom wyszkolenia bojowego i politycznego u swych podwładnych i dlatego sami muszą być dla nich wzorem.

Obowiązkiem podoficera jest szkolić marynarza i jak najściślej wiązać teorię z praktyką. Dobrze wyszkolony marynarz czy podoficer musi nie tylko znać dobrze swą specjalność i przodować w niej, lecz musi być także dobrze wyszkolony politycznie i znać inne specjalności. W pracy swej każdy podoficer na pewno napotyka na trudności. Przy pokonywaniu ich winien on zwracać się o pomoc do organizacji partyjnej i ZMP.

Oficer Chwiołka stwierdził, że wykłady podoficerów na kursie posiadały początkowo duże braki, które zostały jednak całkowicie usunięte. Aby w przyszłej swej pracy uniknąć błędów, podoficerowie winni w dalszym ciągu systematycznie szkolić się.

Oficer Kwiatkowski mówił o brakach i błędach u podoficerów specjalności radiotechniczej, które zauważył w czasie kursu. Na początku kursu brak było zainteresowania kursem u podoficerów i złe, lekceważące podejście do szkolenia, czego przykładem były konspekty mata Szląskiewicza, pisane brudno i niedbale przygotowywane. Natomiast wzorowo pracował na kursie bosman Skowroński.

Ponieważ kurs ten trwał stosunkowo krótko bosman Skowroński i bosman Granowski zaapelowali do podoficerów o wytężenie wszystkich sił i umiejętności w szkoleniu marynarzy oraz wprowadzenie pracy samokształceniowej. Zwrócili oni szczególną uwagę na pisanie przejrzystych, punktowanych konspektów, gdyż przy wykładzie są one niezbędne.

Oficer Pora w swym przemówieniu podzielił się z zebranymi wrażeniami i spostrzeżeniami ze Zlotu Przodowników Wyszkolenia Wojsk Łączności i stwierdził, że każdy podoficer powinien przodować i wciągać w szeregi przodowników i racjonalizatorów jak najszersze rzesze marynarskie. Wtedy wykonamy celująco nasz obowiązek względem Ojczyzny.

bsmat T. Pesta

Opieka nad sprzętem w czasie zimy

Okres zimowy stawia przed nami poważne zadanie — wzmożenie opieki i pielęgnacji sprzętu. Sprzęt bojowy w czasie zimy wymaga pieczołowitej pielęgnacji. W okresie tym następują zazwyczaj częste zmiany atmosferyczne, które jak wiadomo szkodliwie działają na sprzęt. Na przykład — wniesienie karabinu z mroźnego powietrza do ciepłego pomieszczenia powoduje pocenie się metalu. Natychmiastowe czyszczenie go nie daje pożądanego skutku, ponieważ pod warstwą smaru osadza się woda, która powoduje rdzewienie metalu. W tym wypadku wskazanym jest przeczekać około jednej godziny, a następnie przystąpić do czyszczenia. Tak samo przedstawia się sprawa i ze sprzętem artyleryjskim, który stale przebywa na powietrzu i jest nastawiony na działanie atmosferyczne. Nie można dopuścić do tego, aby sprzęt ten nie był doglądany.

Po zmianie pogody z zimnej, mroźnej na cieplejszą na sprzęcie występuje rosa. W tym wypadku należy zwrócić uwagę, aby na częściach niemalowanych pod warstwą smaru nie powstały krople rosy i powietrza, gdyż skutki nie dadzą na siebie długo czekać. Ważnym czynnikiem jest też zastosowanie właściwych smarów. Należy tego przestrzegać, gdyż smar letni w czasie zimy nie konserwuje nam tak dokładnie sprzętu jak zimowy. Przy konserwacji sprzętu musimy też uważać, aby smar nie był zanieczyszczony jakimiś innymi smarami gdyż powoduje to przedwczesne rozkładanie się smaru, zmniejsza okres jego wytrzymałości konserwacyjnych.

Sprzęt wymaga pieczołowitej opieki, szczególnie zaś sprzęt optyczny. Opiekę nad tym sprzętem należy postawić na pierwszym miejscu, gdyż działanie warunków atmosferycznych jest tu zawsze bardzo szkodliwe i może uczynić go nienadającym się do użytku, może ujemnie wpłynąć na jego dokładność.

mat Edward WRÓBLEWSKI

Tylko do użytku wewnętrznego w jednostkach Marynarki Wojennej. Poza teren jednostki nie wynosić.

Metodą samokształcenia
podnosimy swój poziom wyszkolenia

Wielu spośród marynarzy słabo odpowiada na wykładach politycznych i trudno jest im napisać konspekt. Tłumaczą to najczęściej tym, że nie mieli w dzieciństwie możliwości uczęszczania do szkoły. Pomagaliśmy im w miarę możności.

Jednakże dopiero kiedy tow. KRÓL, wysunął projekt zorganizowania dla tych marynarzy kółka samokształceniowego, zrozumieliśmy, że w ten sposób najlepiej pomożemy im w nauce. Opracowaliśmy więc wspólnie program nauki i zwróciliśmy się o pomoc do Podstawowej Organizacji Partyjnej.

Uzyskaliśmy pomoc członków PZPR i dowództwa. Przydzielono nam materiały piśmienne, ułożyliśmy plan pracy i zaczęliśmy naukę. Pierwsze zajęcia prowadzili: kol. Mitka z języka polskiego, kol. st. mar. Bożek z arytmetyki i tow. król z geografii. Marynarze biorący udział w lekcjach przystąpili do samokształcenia z pełnym zrozumieniem i ofiarnością. Cieszy nas, że nasz zapał spotkał się ze zrozumieniem słabszych kolegów, którzy przyrzekli nie żałować trudu, aby podnieść swój poziom wyszkolenia. Wierzymy, że praca nasza da pozytywne rezultaty, że przyczynimy się nią do podniesienia poziomu wyszkolenia w pododdziale, a nasze kółko samokształceniowe rozwinie się, nabierze siły i należycie spełni swe zadanie.

mar. M. KĘDZIA

Redakcja: Gdynia, ul. Waszyngtona 44. Redaguje: Zespół. Wydaje: Zarząd Polityczny Marynarki Wojennej WPW Gd. — 1— W-2-10000